KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 14 (26) Marca 1857 Roku. № 81. Dziś, Śgo Ludgera B. Jutro, Śgo Ruperta B.



NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, na Zdanie Komitetu do spraw Żydowskich w d. 18 Stycznia r. b., raczył postanowić, że Żydzi, osiedlający swoich współwyznawców na własnych ziemiach, wraz z nabyciem na określonych Ustawami zasadach prawa do Poczestnego Obywatelstwa, mogą pobierać czynsz gruntowy od osadników za ugodami, które pod działaniem praw z d. 13 Kwietnia i 26 Grudnia 1844 r. były między nimi zawarte; oraz, że podobne prawo Żydzi kapitaliści zachowują też przy urządzeniu nowych osiadłości, z warunkiem wszakże, iżby ugody między nimi i osadnikami były odtąd zawierane na termina nie krótsze jak lat 25. (Ukaz I Depart: Senatu 15 Lutego 1857).

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z d. 28 Lutego, Dowódca lekkiej baterji *Zabajkalskiej* brygady Artylerji Kapitan *Iwanow*, mianowany został Majorem Placu twierdzy *Nowogeorgiewska*, z pozostaniem w polowej Artylerji.

Na zasadzie NAJWYŻSZEGO Rozkazu, wydanego w dniu Świętej Koronacji, dozwolono powrócić do Królestwa Polskiego, byłemu wychodźcy po rokoszu 1831 r., Tadeuszowi *Żabickiemu*, który po wysłaniu go w r. 1836 z *Krakowa*, przeznaczony był do służby wojskowej; po otrzymaniu zaś dymissji dla słabości zdrowia, zostaje obecnie na służbie w Rządzie Gubernjalnym *Samarskim*.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu z d. 1 (13) Marca r. b., zatwierdziła: Xiędza Kazimierza *Tarnowskiego*, Kanonika Kapituły Kollegjaty Łowickiej i Officjała miejscowego Konsystorza Foralnego, Prałatem Proboszczem tejże Kapituły;— Xiędza Bartłomieja *Michałowskiego*, Kanonika Kapituły Łowickiej, Proboszcza w Niesułkowie, Prałatem Archi-Dyakonem tejże Kapituły;—a Xiędza Andrzeja *Kiełczewskiego*, Dziekana Foralnego i Proboszcza w Gombinie, Kanonika Honorowego Kaliskiego, Sędziego Pokoju Okręgu Gombińskiego,— Xiędza Jana *Skabrat*, Kanonika Honorowego Łowickiego, Proboszcza w Grodzianowie,—Xiędza Franciszka *Daneckiego*, Dziekana Foralnego Zgierskiego, Proboszcza w Mileszkach,— i Xiędza Henryka Hr: *Plater*, Proboszcza w Łodzi i Nauczyciela Religji i Moralności w miejscowej Szkole Powiatowej, Kanonikami Kapituły Kollegjaty Łowickiej.

Rządy CESARSKO-Rossyjski i Królewsko-Pruski, w celu uregulowania prawideł, mocą których Konsulaty ich mają przyjmować udział w zabezpieczeniu spadku po poddanych Rossyjskich w Królestwie Pruskiem, lub poddanych Pruskich w Cesarstwie Rossyjskiem i Wielkiem Xięztwie Finlandzkiem, porozumieli się co do warunków następujących:

W razie zgonu poddanych Mocarstw układ niniejszy zawierających, ich Konsulowie, Wice-Konsulowie i Ajenci handlowi będą mieli prawo, bąć na skutek prośby osób interessowanych, bąć z urzędu swego, kłaść obok pieczęci właściwej Władzy miejscowej, pieczęć Konsulatu na ruchomości, rzeczy i papiery spadek stanowiące. Te pieczęcie podwójne mogą być zdjęte tylko na skutek rozporządzenia Władzy miejscowej i w przytomności właściwego Konsula.

Po zdjęciu pieczęci, należy spisać niezwłocznie inwentarz pozostałości, przyczem znajdować się winien Konsul, któremu doręczoną być ma kopja tak inwentarza, jak i testamentu, jeżeli ten ostatni istnieje.

Jeżeli Konsulowie, Wice-Konsulowie i Ajenci handlowi posiadają pełnomocnictwo od spadkobierców wylegitymowanych, pozostałość ma im być wydaną w takim tylko razie, jeżeli nie roszczą doń pretensji wierzyciele krajowi lub cudzoziemscy.

Przed wydaniem mu pozostałości, Konsul obowiązany jest przedsięwziąć wraz z właściwą Władzą miejscową, środki należyte dla dopilnowania pozostałości. Konsul, Wice-Konsul i Ajent handlowy, po oddaniu mu pozostałości, powinien stosownie do wyż przytoczonej zasady, po poprzedniem zawiadomieniu władzy miejscowej, wykonać wszystkie prawem wymagane formalności interes spadkobierców na celu mające, oraz zlikwidować pozostałość i zarządzać takowe bąć osobiście, bąć przez osoby w tym celu delegowane, lecz pod własną odpowiedzialnością,

Układ niniejszy mieć będzie moc obowiązującą w ciągu sześciu lat, a nawet po upływie takowych, jeżeli żadne z dwóch umawiających się Mocarstw nie zawiadomi drugie notą urzędową o swem życzeniu odjęcia temu układowi mocy obowiązującej; w tym ostatnim razie, układ ten będzie obowiązywać w ciągu roku jednego od daty nadesłania noty pomienionej.

Co dla większej wiarogodności, niżej podpisany Minister Spraw Zagranicznych NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rossji, podpisał i pieczęć swoją herbowną przyłożył do niniejszej deklaracji, która ma być wymienioną na podobnąż deklarację P. Prezesa Rady i Ministra Spraw Zagranicznych Najjaśniejszego Króla Pruskiego.

Działo się w St. Petersburgu, 25 Grudnia 1856 (6go Stycznia) 1857 r.— (podpisano) *Xiąże Gorczakow*.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od S. S. z *Petersburga* rs. 1 (za duszę ś. p. *Mikołaja*); od L. L. z *Płocka* (na intencję córki) kop: 30; od H. W. G. (na intencję syna) kop: 15; od małego *Edzia* kop: 60; od A. G. rs. 1; od E. O. kop: 60; od K. B. kop: 50; od T. A. (za zdrowie N.) rs. 1, i od *Elutka* i *Tali* kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od T. A. (za zdrowie N.) rs. 1, i od K. B. kop: 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od K. B. kop: 50 na światło przed Ołtarzem Cudownego PANA JEZUSA przy słupie w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krakows:-Przedm:*.— Od J. D. rs. 1, i od O. kop: 50, na odnowienie Ołtarza Śgo JÓZEFA w Kościele P. MARYI.—Od A. N. kop: 45 na figury w niszach Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*.

Obrót handlowy na główniejszych jarmarkach w 1856 roku.

Na Nikolskim i Uspeńskim, w m. Taganrogu. Na pierwszy z tych jarmarków przywieziono rozmaitego rodzaju towarów za 450,825 rs., z których sprzedano za 85,650 rs.; na drugi przywieziono za 1,375,000 rs., sprzedano za 291,000 rs. Najem należących do miasta sklepów i miejsc przyniósł dochodu podczas pierwszego jarmarku 1,121 rs. 91 kop:, podczas drugiego 3,077 rs. 70 kop:. — Na Wwiedenskim i Nikolskim, połączonych w jeden jarmark, w słobodzie Chołujskiej, Gubernji Włodzimierskiej, Powiecie Wiaznikowskim (od 18go Listopada do 9go Grudnia). Przywieziono towarów w ogóle za 1,329,000 rs., z tych sprzedano za 1,171,000 rs. Mieszkańcy Słobody Chołujskiej mieli dochodu, za najem domów i sklepów, do 10,000 rs. Przywieziono towarów Ruskich: jedwabnych za 900,000 rs., sprzedano za 800,000 rs.; bawełnianych za 250,000, sprzedano za 210,000 rs.; wełnianych za 155,000 rs., sprzedano za 140,000 rs.; naczyń fajansowych i drewnianych za 7,000, sprzedano za 5,000 rs.; obrazów i xiążek za 17,000, sprzedano za 16,000 rs.

Dyrekcja Ubezpieczeń.—Podaje do powszechnej wiadomości, że na przedstawienie Dyrekcji, Kommisja Rząd: S. W. i D., Reskryptem swym z d. $^{5}/_{17}$ Marca b. r. taryffę opłat na r. 1857, od Ubezpieczenia transportów lądowych i wodnych, w dotychczasowej wysokości, to jest w r. 1856 obowiązującej, zatwierdziła. Wszakże odpowiednio do nabytego doświadczenia wprowadzone zostały do taryffy na r. 1857, niektóre udogodnienia, jakoteż i stosowne obostrzenia, przy przyjmowaniu do ubezpieczenia transportów wodnych a mianowicie: 1) Że do statków żaglowych zaliczone zostały tylko berlinki i statki zbudowane do żagla i ciągle onegoż używające, do nieżaglowych zaś wszelkie inne statki. 2) Że od przedmiotów należących pod względem swej istoty do klassy 2ej w razie pomieszczenia ich w workach, pakach lub beczkach, pobieraną będzie opłata jak od przedmiotów do klassy 1ej należących, od zboża zatem w ziarnie pomieszczonego w workach, składka pobieraną będzie odpowiednio do taryffy bez doliczania do niej 20% ustawą wskazanych. 3) Że opłata za ubezpieczenie łoju i innych tłustości w beczkach nieprzepuszczających wody, pomieszczonych, pobieraną będzie w połowie opłaty, taryffą, na przedmioty do kl: 1ej należące przepisanej. 4) Że opłata od wszelkich nasion olejnych pomieszczonych w workach, pobieraną będzie jak od przedmiotów klassy 2ej; zaś od tychże w razie pomieszczenia ich bez worków w miejsce dotąd doliczanej podwyżki 20% pobieraną będzie podwyżka 30%. Drukowane exemplarze taryffy na r. 1857, obowiązującej, w Biurze Dyrekcji żądającym udzielone być mogą. Objaśnia przytem Dyrekcja, że do przyjmowania ubezpieczeń transportów lądowych i wodnych, upoważnieni są Komisanci, mianowicie: w *Warszawie*, Zarząd Żeglugi Parowej w osobie P. Anto: *Barcińskiego* Dyrektora tejże żeglugi, Adolf *Gradenwitz*, Józef *Feldman*, Max: *Rubinsztejn*, Jakób *Kutner*; w *Stopnicy* Roman *Lipski*; w *Zawichoście* Jan *Sleczewicz* i Michał *Smoliński*; w *Nowej Alexandrji* Piotr *Sokołowicz*; w *Nowym Dworze* Karol *Rajtzig*; w *Płocku* Rafał *Kempner*; w *Włocławku* Daniel A. *Böek*; w *Nieszawie* Lud: *Cohn*; w *Dubience* Antoni *Kowalski*; w *Hrubieszowie* Karol *Kempfi*; w *Terespolu* Berek *Warhaftig* i Tanchel *Apell*; w *Grannem* Józef *Markiewicz*; w *Wyszkowie* Aloizy *Chlewicki*; w *Ossowce* Leonard *Truszkowski*; w *Kalwarji* Ed: *Bogusławski*; w *Niemnowie* Anto: *Niedźwiedzki*; w *Łomży* Józef *Nartowski*; w *Krasnymstawie* Alex: *Beck*; w *Koninie* Jan *Mączewski*. Wskazani komisanci mogą przyjmować ubezpieczenia transportów na rzekach Królestwa za otwarciem się żeglugi w r. b. do czego otrzymali już stosowne upoważnienie, a mianowicie na rzece *Wiśle* i wodach z nią w *Prusach* połączonych, na rzece *Sanie*, *Nidzie*, *Wieprzu*, *Pilicy*, *Narwi*, *Bugu*, *Warcie*, *Biebrzy*, na kanale *Augustowskim* i na rzece *Niemnie*, oraz przyjmować mogą ubezpieczenia transportów lądowych na drogach zwyczajnych. Do przyjmowania zaś Ubezpieczeń na drodze Żelaznej upoważnieni zostali wszyscy Zawiadowcy stacji kolei żelaznej, którym stosowne kwitarjusze na r. 1857 Dyrekcja przesłała. Opłata składek od Ubezpieczeń na drogach zwyczajnych, może być uiszczana albo za przestrzeń, albo za oznaczony przeciąg czasu; opłaca się: $^{1}/_{3}$ od tysiąca, za dni 8; $^{1}/_{2}$ od tysiąca, za dni 12; $^{2}/_{3}$ od tysiąca, za dni 16; $^{5}/_{6}$ od tysiąca, za dni 20; na drodze zaś żelaznej opłata składek uiszcza się za oznaczoną przestrzeń, tudzież czas do wyładowania przedmiotów potrzebny i wynosi k. 15 od rs. 500 wartości, za każdy oddział tejże kolei których jest 4, a mianowicie: z *Warszawy* do *Skierniewic* i *Łowicza*, z *Łowicza* i *Skierniewic* do *Piotrkowa*, z *Piotrkowa* do *Częstochowy*, z *Częstochowy* do *Granicy*. Ubezpieczenie przyjmuje się na mocy listu frachtowego, a w miejsce świadectwa ubezpieczenia, wydawany jest kwit z xięgi sznurowej na opłaconą składkę. W razie żądania, ubezpieczenia transportów tak wodnych jako i lądowych, w Biurze Dyrekcji przyjmowane być mogą. W końcu Dyrekcja ostrzega właścicieli produktów spławianych rzeką *Bugiem*, jakoteż szyprów, rotmanów i przedników, prowadzących statki, którzy za właścicieli są odpowiedzialni, aby z powodu licznych raff i zawad w tej rzece znajdujących się, w czasie wichrów do rozpoznania i ominięcia trudnych, przy odbywaniu podróży po rzece *Bugu* zachowali jak największą baczność, na stan wody i na wiadome powszechnie miejsca, grożące niebezpieczeństwem, mianowicie pod wsią *Klimczyce* i na przestrzeni od wsi *Udrzyn* aż do miasta *Kamieńczyka*, które przy uważnej powolnej i w czasie spokojnym odbywanej żegludze, z łatwością bez szkody ominiętemi być mogą; zaniedbanie bowiem w tej mierze zaleconej przepisami ostrożności bez pociągnięcia do odpowiedzialności winnego pozostawionem być nie może.— Przezes, Radca Tajny *Łaszczyński*.— Naczelnik Kanc: *Miedzielski*.

Magistrat M. Warszawy. — Podaje do wiadomości, że następującym osobom zamknięte zostały szynki i konsensa odebrane: Karolowi *Knol*, pod Nr 529, szynk wódek pod zasłoną konsensu Andrzeja *Gumbińskiego*, prowadzącemu. Stanisławowi *Nowakowskiemu*, pod Nr 739, który utrzymywał szynk wódek, pod zasłoną konsensu *Hubickiej*. Łukaszowi *Grodzkiemu*, szynk piwa pod Nr 163, prowadzącemu, za dozwalanie w tymże szynku gier hazardownych w karty i późne w nocy bałamuctwa.— Prezydent, Rz: Radca Stanu *Andrault*.— Naczelnik Kanc: *Luceński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał PP. Józefinę *Pilitowską* i Franciszkę *Koźmińską*, które podawały prośby względem swoich krewnych; tudzież P. Marjannę *Baniewską*, która podawała prośbę względem brata i męża swego, ażeby w własnych interessach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnego swego zamieszkania wskazały.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Bazylego syna Piotra *Fijałkowskiego*, dymissjonowanego w r. 1845, a od lat 8 żadnej niedającego o sobie wiadomości, Podoficera z Penzeńskiego garnizonowego bataljonu, aby o obecnym swym pobycie zawiadomił, lub osoby, któreby o nim posiadały wiadomość, ażeby z udzieleniem tejże, zechciały zgłosić się do Zarządu Policji.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do art: 256, Instrukcji z d. 9 (21 Lipca) 1840 r., czynności *Banku Polskiego*, przez cały *Wielki Tydzień* zamknięte zostaną, oprócz wymiany biletów Bankowych, która w dniach i godzinach zwykłych uskuteczniana będzie. — Radca Koleg: *Łubkowski.*

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Iszej Instancji Guber: Augustowskiej Wydz: Igo, zawiadomił strony interesowane, iż Woźny nadetatowy przy Sądzie Pokoju Okręgu *Tykocińskiego*, Jan *Kownacki*, przeniesiony do Sądu Pokoju Okręgu *Łomżyńskiego;* a w miejsce jego Symforjan *Bocianowski*, pod dniem 4 (16) Marca r. b. mianowany został.

Maszyna do wyrabiania *cegieł*, już niejednokrotnie w *Kurjerze*, jeszcze w roku 1854 w N° 17, 132, 137, 145 i 216, opisana, została teraz nanowo urządzona i polepszona, tak, że nie potrzeba już *kolei*, i nie tysiąc, lecz tylko rubli srebrem 45 kosztuje, a przytem w oka-mgnieniu nie pięćdziesiąt, lecz sto sztuk cegieł wydaje. Ktoby więc zamierzył użytek z tego wynalazku uczynić, może pomówić z technikiem P. *Szartronem*, mieszkającym na krótki jeszcze czas w cegielni W. P. *Bielanowskiego*, w *Kawęczynie* za rogatkami *Ząbkowskiemi;* z powodu bowiem innych zatrudnień, wynalazca, życzy sobie sprzedać tenże wynalazek pod warunkami przystępnemi, wraz z odstąpieniem uzyskanego przywileju na całe Królestwo *Polskie*.

Piwo marcowe, wyrobu P. *Krause*, co-raz więcej wchodzi w użycie. Tym więc sposobem obie strony, to jest i ta, która ciągle dopominała się o *zwyczajne piwo*, i ta która była i jest za *bawarskiem*, stanowczo już pogodzone zostały. To ostatnie, stanowiło niejako w swoim czasie epokę; wyrugowało ono znaczną część innych napojów z użycia, a staranni pod tym względem właściciele fabryk, zakładali olbrzymie piwnice i lodownie, dla przechowywania tegoż. Czy łożenie tych tak znacznych nakładów, odpowiedziało osiąganym korzyściom, niewchodzimy w to wcale, bo niemamy zamiaru, obliczać nikogo, to tylko powiemy, że *piwo bawarskie* miało swoje czasy pomyślne, i że dziś zaczyna się dzielić powodzeniem swojem z piwem zwyczajnem, czyli tak zwanem *marcowem*, dogadzając jak to powiedzieliśmy tak jednym amatorom jak drugim.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od *Karoliny*, *Mani* i *Kamci*, rs. 3 k. 30, zebrane za muzykę, do rozdzielenia jak następuje: dla ociemniałego Józefa *Zadęc:* kop: 75; dla wdowy po Urzędniku H. z dwojgiem dzieci przy ulicy *Ciepłej* Nro 1118, kop: 75; dla starego wojskowego przy ulicy *Nowy-Świat* Nro 1307, kop: 75, i dla *Felicjanek* rs. 1 k. 5, (biedne te sieroty niech westchną do BOGA o błogosławieństwo JEGO dla trzech siostrzyczek, by te obok cnót wszystkich, na całe życie zamiłowały litość, tę najpiękniejszą cnotę Chrześcjańską, by zawsze pamiętały, że nieszczęśliwy ich bratem, i że kto daje biednemu, ten CHRYSTUSOWI daje).— Bezimiennie rs. 1 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim.*— Od J. kop: 30 na odnowienie Ołtarza Śgo Józefa w Kościele P. MARYI.— Od T. P. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Bezimiennie rs. 1 dla wdowy pod Nr 1118, i rs. 1 dla starego wojskowego pod Nr 1307. — Od H. L. C. rs. 3 dla wdowy pod Nr 1118, i rs. 3 dla starego wojskowego pod Nr 1307.— Od *Pelagji* rs. 1; od starego Żołnierza kop: 75, i bezimiennie k. 30, dla starego wojskowego pod Nr 1307.— Od *Pelagji* rs. 1, i bezimiennie kop: 30, dla wdowy pod Nr 1118.— Bezimiennie rs. 1 dla wdowy pod Nr 1118, prosząc aby poleciła małżonków E. G. Opatrzności BOGA, opiece Śgo Józefa i MATKI BOZKIEJ.—Od *Włodzimiry* K. kop: 50 dla wdowy pod Nr 1118, i kop: 50 dla starego wojskowego pod Nr 1307.

Dla wiadomości Właścicielek magazynów, może przydać się wiadomość, iż Pani Regina *Goldschmidt*, rozwinęła w *Berlinie* przy ulicy *Jerusalemer-strasse* pod Nr 22 na 1szem piętrze, blizko ulicy *Jägerstrasse*, magazyn, najlepiej zaopatrzony w kwiaty i pióra *Paryzkie.* Zajmując się wyłącznie jedynym tylko wyrobem tego przemysłu *Paryzkiego*, zakład ten stał się punktem *rendez-vous*, wyborowego towarzystwa *Berlińskiego.* Ciągłe stosunki z pierwszemi handlami i domami *Paryzkiemi*, dają mu sposobność utrzymywania, ale wyłącznie tylko swych kontmanów, w wiadomościach o postępie sztuki i ostatnich modach. Co się tyczy wykonania to i staranne i szybkie; zaś ceny umiarkowane fabryczne.

Na rogu ulicy *Próżnej* i *Marszałkowskiej*, wprost placu *Zielonego* po Wielkiej Nocy, rozrzuconą być ma budowla o piętrze: zdaje się z tak nazwanego *pruskiego* muru postawiona, Nrem 1370 oznaczona, a do P. Gotfryda *Martwicha* należąca, a na miejscu tejże jak się domyślać każą, zwożone materjały budowlowe jako to cegła i t. d., powstanie kamienica.

(A. n.) W dobrach *Borowy*, dnia 8go b. m., po krótkiej słabości, zasnęła w BOGU w 58 roku życia swego, ś. p. Tekla *Delorme*, Córka Wojciecha i Wiktorji z Liberackich Małżonków *Okraszewskich.* Pani ta dla swych cichych prawdziwie Chrześcjańskich cnót, wypełniwszy te tak trudne, a zarazem wzniosłe obowiązki Kobiety, jako Żona, Matka i Pani, była szanowaną i pozostawiła po sobie żal powszechny, a śmierć Jej dla pozostałej Córki i Wnuków, jest nader bolesną i niepowetowaną stratą. Oby BÓG Przedwieczny, wynagradzając Jej rzetelne zasługi, do Chwały Swej Świętej przyjąć Ją raczył. Zwłoki Jej na smętarz w *Gołębiu*, na wieczny spoczynek odprowadzone zostały. Przyjaciołom i Znajomym, którzy ostatnią posługę zmarłej oddać raczyli, składam niniejszem, w imieniu pozostałego Rodzeństwa, podziękowanie.— *A. Ł.*

W dniu 13m Lutego, o godzinie $3^1/_2$ po południu, umarł w *Tyflis*, Naczelny Patryarcha i Katolikos Wszech Ormian *Nerses*, w 96 roku życia.

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie wpół do jedenastej, za duszę ś. p. Karola *Podgórskiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka IXgo Departamentu Rządzącego Senatu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, stroskana Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza.

Karolina z Riwolów *Tyniecka*, Żona Chirurga Domu Przytułku i Pracy, wczoraj zmarła. Pozostały Mąż z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 3100 za *Wolskiemi* rogatkami, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Wczoraj rozstała się z tym światem, Marya-Franciszka *Jacobi*, lat $10^1/_2$ wieku mająca, Córka Konstantego *Jacobi*, Urzędnika K. R. S. W. i D., i Anny z Sowińskich. Stroskani Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają na exportację Jej zwłok, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*, jutro, o godzinie 4tej z południa, odbyć się mającą.

Ś. p. Emilja z Geppnerów *Rejnert*, Małżonka Właściciela dóbr ziemskich, w dniu 23 b. m. przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych zmarłej, na exportację Jej zwłok, w dniu jutrzejszym o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy ulicy *Mylnej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski* odbyć się mającą.

JW. Lubow *Kisielew*, Małżonka Jenerała-Lejtnanta, przyjechała z *Petersburga* do *Warszawy*.

W ostatnim tygodniu przed Świętami Wielkanocnemi, targ na bydło w *Pradze*, zamiast w Piątek, odbędzie się we Wtorek, t. j. d. 28 Marca (7 Kwiet:) r. b., a to z powodu Świąt przypadających u Starozakonnych.

Onegdaj z kolei przedstawiono po-raz drugi Teatr Amatorski, w domu JJWW. Hr: S. *Uruskich*, zaszczycony obecnością JO. Xiężnej *Gorczakow* NAMIESTNIKOWEJ Królestwa, wraz z Dostojnemi Xiężniczkami, w obec licznego zebrania znakomitych Osób płci obiej, które z zadowoleniem przyjęły grę Amatorów i Amatorek. Oprócz znanych dwóch sztuczek *francuzkich*, przedstawiono jeszcze trzecią także *francuzką* p. n.: *Le cheveu blanc* (Siwy włos), Komedję w jednym akcie P. O. *Feuillet*, w której rolę przyjęli: Hrabina Elfryda *Zamoyska* i Hrabia Franciszek *Łubieński*, wywiązując się wybornie z tego pełnego elegancji i gustu, zadania. Nadto, przedstawiony został Monolog p. n.: *Le Maitre d'Ecole* (Nauczyciel), utworu *Levassora;* Pan Ludwik *Zabłocki* wykonał ten monolog z zadziwiającym zaprawdę talentem, i wywołał powszechny poklask zebranych widzów. Dodać tu winniśmy, iż śpiewki w tych wodwilach, były układu P. Walentego *Pomorskiego*, którym, jak donieśliśmy, towarzyszył na fortepjanie Pan Juljusz *Peschke*, Vice-Dyrektor tutejszej *Włoskiej* Opery. Sprzedażą programów w dniu tym, trudniła się JW. Hr: Maurycowa *Potocka*, i zebrała niemniej znaczną jak poprzednio JW. Hr: Augustowa *Potocka* kwotę, bo wynoszącą rsr. 731 kop. 10. Wczoraj było trzecie przedstawienie, na którem wszystkie sztuczki odegrane zostały. Dokładność i talent szanownych Amatorów, zdaje się wzrastać z każdem przedstawieniem. Jeden z obecnych znawców, zrobił uwagę, że gra dostojnej Gospodyni domu, przypomina mu grę Xiężnej Elżbiety Klary z Tyzenhauzów, tej najznakomitszej może Amatorki Artystki w *Europie;* albowiem zbiór afiszów w Jej album, wszelkich sztuk odegranych przez nią, dochodzi do liczby kilkuset. Jeszcze przeszłej zimi Hr: *Uruska* zapatrywała się na ten wzór pełen dystynkcji i wdzięków. O ostatecznem rezultacie tych przedstawień pod względem funduszu na korzyść ubogich, zdamy sprawozdanie szczegółowe. Jutro ostatnie przedstawienie płatne.

Przy takim natłoku koncertów, z których jedne oczekują na drugie, wczorajszy, wydany w salach Redutowych o godzinie 1ej z południa przez Pana Ferdynanda *Dulcken*, Fortepjanistę, ściągnął liczne grono prawdziwych miłośników muzyki. Koncert ten składały następujące dzieła: Część Isza: *Marsz tryumfalny* z Opery *Mac Ivor*, *Dulckena*, wykonany przez Orkiestrę; Pierwsza część Koncertu (D moll) *Mozarta*, z nową kadencją *Dulckena*, przez tegoż wykonana z towarzyszeniem Orkiestry; Romans z Opery *Capuletti e Montecchi*, *Belliniego*, śpiewany przez Pannę *Dowiakowską;* Pierwsza część Koncertu *Mendelssohna Bartholdy*, odegrana na skrzypcach przez J. *Lotto*, z towarzyszeniem Orkiestry. Część IIga: Uwertura Koncertowa przez L. *Grossman*, wykonana przez Orkiestrę; Warjacje na violonczellę *Romberga*, przez S. *Thalgrinn;* Arja *Węgierska* z Opery *Hunjad Laszlo*, *Erkla*, śpiewana przez Pannę *Dowiakowską;* Sonata na skrzypce i fortepjan, *Dulckena*, wykonana przez J. *Lotto* i Koncertanta. Dzieła te tak przez samego Koncertanta, którego piękną grę nieraz już ocenialiśmy, jak i przez Orkiestrę, oraz przyjmujące w tej muzykalnej zabawie udział osoby, to jest Pannę *Dowiakowskę* i PP. *Lotto* i *Thalgrina*, wykonane zostały z wszelką dokładnością, o czem świadczyły częste oklaski słuchaczów, którzy tym koncertem pożegnali P. *Dulckena*, opuszczającego już *Warszawę* i udającego się do *Londynu*.

Według zdania znawców, *ostrygi* są dobre w tych miesiącach, w których, jak *Francuzi* twierdzą, znajduje się w ich języku litera *r*. Obecny przeto i przyszły miesiąc, jeszcze do tego rzędu należą; a kto chciałby to sprawdzić, może się przekonać w handlu P. Tomasza *Czaban*, w gmachu Teatralnym.

W Niedzielę następną, t. j. 29go b. m., odbędzie się zapowiedziany przez nas jeden z najświetniejszych koncertów, połączony z dobroczynnym celem. Aby dać wyobrażenie Czytelnikom naszym o składzie jego, podajemy program tegoż koncertu: Uwertura z *Lenory Bethovena*, wykonana przez Orkiestrę; Pieśń *Kückena*, śpiewana przez Amatorkę Panią *Leo; Sonata apassionata*, *Bethovena*, wykonana na fortepjan przez Amatorkę P. *Poźniakowskę;* Chór męzki przez 25 Amatorów wykona ustęp z Opery *Flibustiery*, Ig: *Dobrzyńskiego; Hexameron*, przez *Liszta*, *Thalberga*, *Pixis*, *Herza*, *Czerny* i *Szopena* ułożony, wykonany na fortepjanie przez Panią *Poźniakowskę;* Warjacje na temata z *Krakowiaków*, *Lipińskiego*, wykonane na skrzypcach przez P. *Lotto;* Śpiew *Kalina*, Ig: *Komorowskiego*, przez Panią *Leo* wykonany; Fantazja z *Hugonotów*, *Prudenta*, wykonana na fortepjan przez Panią *Poźniakowskę;* Andante i Finał Symfonji konkursowej Ig: *Dobrzyńskiego*.

wykonane przez Orkiestrę. Z powyższego programu każdy osądzi, iż policzenie koncertu tego do najpierwszych i dawno niesłyszanych w *Warszawie*, nie jest przesadzonem. Piękne bowiem talenta Osób wyliczonych powyżej, a czynny udział przyjmujących w koncercie, są najlepszą rękojmią powodzenia tej muzykalnej zabawy, z którą łączy się cel nader szlachetny, a od którego nikt zapewne z *Warszawian* nie zechce się uchylić. Dowód tego najlepszy, mamy na rozprzedaży biletów, która postępuje i ciągle i szybko. Dawno już *Warszawa*, nie widziała się w tak licznem gronie, jak ujrzy się w Niedzielę; z każdego zatem względu, koncert ten będzie nader ciekawym. Urządzeniem całego koncertu pod względem muzykalnym zajmuje się Pan Ig: *Dobrzyński*, i pod jego to kierunkiem odbytym zostanie. Biletów dostać jeszcze można w kassach obu Teatrów.

Zaonegdaj, Jangiel *Aksengrod*, furman, lat 64 liczący, pod Nrem 863 zamieszkały, przez powieszenie się w stajni u belki na postronku od chomonta odjętym, śmierć sobie zadał.

Onegdaj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Esmeralda*, Panny: *Bogdanoff* 20-kroć, Anna *Straus* 4-kroć, PP. Antoni *Tarnowski* 18-kroć, Alexander *Tarnowski* 12-kroć, *Popiel* 4-kroć i *Puchalski* 2-kroć. Wczoraj po tymże Balecie, Panny: *Bogdanoff* 18-kroć, Anna *Straus* 4-kroć, Pani *Stolpe*, Panny: *Koćmierowska*, *Stefańska* i *Wywiórska*, PP. Ant: *Tarnowski* 15-kroć, Alex: *Tarnowski* 10-kroć, *Popiel* 3-kroć i *Puchalski*. Wczoraj Publiczność licznem zebraniem się w Teatrze Rozmaitości, nie pierwszy raz dowiodła szczerego współczucia dla nowych swojskich utworów. *Próba Strzału*, Komedja w 2ch aktach wierszem napisana, jest próbą młodego pióra, a wiersz gładki, język czysty, wiele miejsc rzewnych, poetycznych, pięknych, przemawiają, że jest próbą obiecującą. Serdeczne przyjęcie tej komedji, do którego niemało przyczyniła się gra Artystów tak widocznie starających się przyjść w pomoc młodemu talentowi, niezawodnie będzie dlań zachętą do dalszych prac w tym rodzaju. Pani *Mazurowska*, Panna *Łapińska*, oraz PP. *Stolpe*, *Swieszewski* i *Buliński*, oddali z całą dokładnością powierzone sobie role i z słusznym zapałem przyjmowani byli przez Publiczność. Panna *Gąsowicz*, występując powtórnie w roli *Jenny* w komedji *Chłopiec Okrętowy*, dowiodła, że w miarę oswajania się ze sceną, co jest bardzo ważnym warunkiem dla każdego Artysty, talent jej korzystnie się rozwinie, czego życzymy z duszy młodej debiutantce. Po ukończeniu *Proby strzału*, przywołani zostali: Pani *Mazurowska* 5-kroć, Panna *Łapińska* 6-kroć, PP. *Stolpe* 4-kroć *Swieszewski* i *Buliński* po 2-kroć; po Kom: *Chłopiec okrętowy*, Pani *Mazurowska*, Panna *Gąsowicz* i Pan *Królikowski* po 9-kroć, oraz PP. *Karasiński* 6-kroć i *Chomanowski* 2-kroć.

W obecnej porze tak bogatej w koncerta, wkrótce jak nam wiadomo, słyszeć będziemy Artura *Napoleao* Fortepjanistę. Zdaniem rozlicznych gazet, młodziutki ten Portugalczyk, zaledwie 13 lat mający, zdumiewa talentem swoim świat muzykalny. Wszyscy jednogłośnie podziwiają jego czucie, siłę nad wiek w pokonywaniu wszelkich trudności, a szczególnie głębokie zrozumienie. W *Akwizgranie* powiedziano o nim: *Artur* jest dzieckiem między dziećmi, ale w dziedzinie muzyki uważać go można za dojrzałego Mistrza.

Anglja. *Londyn, 20go Marca.*— *Daily-News* ogłasza następującą depeszę telegraficzną, datowaną z *Huddersfield* 19 Marca: »W chwili, kiedy *Cobden* w obec zgromadzonych 2,000 osób w teatrze miał mowę, wyłuszczając w niej swe opinje polityczne, załamała się nagle z ogromnym trzaskiem galerja, i około 40 osób spadło na parter. Wiele osób zostało poranionych, a zgromadzenie wyborcze rozejść się było zmuszone."— Xiążę *Albert* przybył wczoraj z Xięciem *Walji* do *City*, aby otworzyć nowo-założoną szkołę ubogich w jednym z najdawniejszych i najuboższych cyrkułów. Przemowa Xięcia z oklaskami przyjętą została. — Wczoraj przybył tu *Feruk-Chan.* — Xiążę *Cambridge*, jako Jeneralissimus armji, odbędzie w przyszły Poniedziałek przegląd wojsk do *Chin* odpływających. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 22go Marca.* — Z wiarogodnego źródła krąży tu wiadomość, że Pełnomocnik *Austrjacki* przy Dworze *Turyńskim*, Hra: *Paar*, zostanie odwołanym. Uskuteczni się to jednak w formie łagodnej, bez żądania paszportów i formalnego zrywania stosunków dyplomatycznych. Według innych doniesień, Hr: *Paar* przyjedzie do *Wiednia*, lecz nie jako odwołany. Poseł *Sardyński* w *Wiedniu*, Margr: *Cantone*, pozostanie na swej posadzie. — Ratyfikacje zawartej tu konferencji monetarnej, ponadchodziły w większej części. — Arcy-Xiążę *Ferdynand-Max* opuścił dziś rano *Tryest*, udając się do *Medyolanu*.— Cesarz przyjmował 18go b. m. deputację szlachty *Węgierskiej*, i w uprzejmych słowach zapewnił ją, że pamiętać będzie o interessach tego Królestwa. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, d. 20go Marca.* — Poseł *Pruski* przy Dworze *Tuileryjskim* otrzymał nareszcie z *Berlina* oczekiwane instrukcje w sprawie *Newszatelskiej*. Treść ich ma być następną: Król *Pruski* zgadza się na zrzeczenie się swych praw do *Newszatelu* pod warunkiem, iż przy Koronie *Pruskiej* pozostawiony będzie tytuł Xiążęcy, przywiązany do władztwa nad tym Kantonem *Szwajcarskim;* dalej Król pragnie jeszcze przez lat cztery korzystać z dochodów swych dóbr koronnych, wynoszących około 100,000 fr: rocznie. Zdaje się, że summa ta przeznaczoną być ma na wsparcie rojalistów, którzy podczas bieżących wypadków ponieśli jakiebądź straty. Co się tyczy utrzymania czterech *bourgeoisies* niezgodnych z nowym porządkiem rzeczy w *Szwajcarji*, Król zrzeka się tego, żądając jednak utrzymania zakładów dobroczynnych. Można się spodziewać, że po niejakich sporach i rozprawach, obie strony porozumią się na przytoczonych wyżej zasadach, i sprawa *Newszatelska* załatwioną zostanie. — Powszechnie tu mniemają, że *Stany-Zjednoczone* sprzyjają *Mexykowi* w jego sporze z *Hiszpanją*, obawiając się aby ta ostatnia nie zdobyła znowu *Mexyku*.—Do Rady Stanu oddano projekt prawa, wzbraniającego użycia niewłaściwych tytułów szlacheckich.—Wczorajszy bal kostiumowy u Ministra Stanu należał do najświetniejszych. Wspaniałe i kosztowne kostiumy wszelkich epok i narodów krążyły po salonach. Po balu daną była wieczerza, do której zasiadło około 400 osób. (Ind: Bel:).

Rozmaitości. — W pożarze piwiarni *Waldsohlösschen* pod *Dreznem*, ocalono 60,000 wiader piwa. W ogóle miano wyrobić wszystkiego w ciągu zimy 92,000 wiader. Zakład ten olbrzymi, na akcje prowadzony, przyniósł w r. z. akcjonarjuszom 22°/₀ czystego zysku, nie licząc w to pewnej summy przeznaczonej na nowe przybudowania. — Z *Hermanstadt* donoszą 23go Lutego, że przed kilku dniami pojawiła się w okolicy *Közep-Aita*, niezmierna moc drobnego ptastwa, która przeraziła mieszkańców. Wieczorem ptastwo to zleciało się do dębiny na noc, i była taka onego ilość, iż gałęzie łamały się pod ciężarem ptasząt, a cały las wkrótce ogołocony został z kory. Rano ptastwo to leci za rzekę *Altę* w okoliczne lasy i pola, a na noc wraca do *Közep-Aita*. Wiarogodne osoby opowiadały, że kiedy ptastwo wylatywało z rana na żer, szereg onego dość szeroki, ciągnął się przeszło na milę długości. Przelot taki trwał zawsze nieprzerwanie pół godziny. Obawiają się, by ptastwo to nie zniszczyło na wiosnę wszystkich siewów. Kilka sztuk zdołano schwytać, i są one podobne do zięb, które, jak wiadomo, nie żyją nigdy gromadnie. Musi to być zatem jakiś inny rodzaj ptaków. — Niejaki *Salles*, z przybocznej gwardji Cesarza *Napoleona*, wynalazł machinę, która wyjmuje listy z puszki, stępluje je i na bok odkłada. Maszyna ta odprawia na minutę 200 listów. Jeneralny Urząd Pocztowy przekonawszy się o jej dokładności, traktuje z wynalazcą o nabycie większej liczby takich automatów, aby wszystkie znaczniejsze Urzędy Pocztowe niemi zaopatrzyć. — Dowódzca gwardji narodowej w *Alessandrji* i deputowany, Adwokat *Mantelli*, temi słowy przemówił do swoich podwładnych: »Pierwszy, który na ostatku przybędzie, choćby ich miało być i dziesięciu, ukaranym będzie według całej surowości prawa." — W pewnem towarzystwie rozprawiano o *parze*; jeden utrzymywał, że ją wynalazł *Waat*, inni przeczyli, nakoniec odezwał się jakiś *stoik*: »Moi Panowie, niepotrzebnie się kłócicie; wynalazek to nie nowy, sięga najdawniejszych czasów, boć kiedy *Adam* w *Raju* dostał *Ewę*, to już była *para*." (*Literalnie* ów Pan ma słuszność).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrychiewicz Aug: Oby: z Przyborowie nr 584; Boski Eust: Ob: z Wistki nr 585; Borejsza Mich: Ob: z Litwy nr 414; Dobiecki Mat: Ob: z Krzyżanowie nr 601; Dołasiński Rudolf Ob: z Mniszka nr 613; Hell Wilh. Kup: Lublina nr 585; Szymanowski Teofil Ob: z Staropola nr 585. — Bliziński Jan Ob: z Pniewa nr 584; Chlebnikow Piotr Ob: z Moskwy nr 585; Gaber Alex: Sztabs-Rotm: z Brześcia Lit: nr 625; Karski Aug: Ob: z Mieni nr 2668; Minster Alex: Oby: z Petersburga nr 634; Szyrma Ign: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 625.

Wyjechali: Bliziński Józ: Oby: do Wólki Adamowej; Dobiecki Napoleon Ob: do Radomia; Pieniążek Czesław Ob: do Główna; Turski Alfons Ob: do Woli Piórowej. — Arkuszewski Ign: Ob: do Grabia; Gorazdowski Hip: Ob: do Jeziora; Jackowski Jak: Oby: do Gostomi; Łaski Alex: Aseg: Koleg: do Wilna.

Przyjechali koleją żelazną: Adami Ob: z Wrocławia nr 414; Kosiński Gust: Oby: z Paryża nr 1066; Hr. Kwilecki Józ: Szambelan Dw: N. Króla Pruskiego, z Berlina nr 1374; Lanci Fran:-Marja Budowniczy z Paryża nr 410; Wertheim Jul: Bankier z Prus nr 413. — Bornstejn Izrael Kup: z Krakowa nr 2257; Cohn Zyg: Kup: z Wrocławia nr 634; Lalewicz Fran: Ob: z Poznania nr 1337; Mejsels Salomon Kup: z Krakowa nr 2257; Wilde Kar: Puszkarz z Wrocławia nr 603; Wężykowie Józ: i Wilh: Ob: z Krakowa nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Chobrzyński Karol Inżen:, Fries Jul: Chemik do Paryża; Maringe Katarzyna Kup: do Krakowa. — Bojanowski Rad: Hono: do Wiednia; Epstejn Leon Oby:, i Łaski Alex: Bankier do Paryża.

Gminy Tybory Trzcianka, w wsi Mioduszy Wielkie, w odległości od Warszawy wiorst 105, przy budującej się Kolei Żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej. Wiadomość w b. Hotelu Gerlacha, u Lampucera Antoniego Szerzeniewskiego, lub na miejscu w zwyż wspomnionej wsi u Jana Krassowskiego, z Perk.

Młodzieniec, lat 16 mający, w domu rodziców na wsi wychowany, obeznany z rachunkowością, nie chcąc być ciężarem dla tychże, pragnie umieścić się w jakim Handlu w Sklepie Korzennym. Bliższą wiadomość o moralności i usposobieniu powziąść można pod Nr 1261, przy ulicy Nowy-Świat na 2m piętrze; — tamże potrzebne są **Topole**, około sztuk 300, i para Koni miernego wzrostu, do roboty. Stróż miejscowy wskaże.

Siana centnarów przeszło 500, pogodnie zebranego, jest ogólnie do zbycia, o wiorst 28 od Warszawy, a o wiorst 5 od szossy Nowogieorgewskiej, na lewym brzegu Wisły. Wiadomość u Mecenasa Kobylańskiego w Rynku Nowego Miasta Nr 310/11, na 2m piętrze; — tamże potrzebny jest **Dom** nie wielki z Ogródkiem. Właściciel zechce się zgłosić bezpośrednio.

FOLWARK pod m. Szadek, z Zabudowaniem wszelkim, nowym, w dobrym stanie, z Gruntami, Ogrodami, gdzie jest wysiewu ze 30 korcy oziminy, jest do sprzedania lub wydzierżawienia, na lat wiele, każdego czasu, gdzie można także sadzić Buraki, gdyż dwie wiorsty od cukrowni jest oddalony. Wiadomość w Szadku, w kamienicy gdzie jest Sąd Pokoju, powziąść można.

Dobra blizko Kielc położone, rozległości dzies: 820 czyli (mórg 1602), co czyni włók 53; w tem Lasu dębowego i iglastego morgów 738 czyli włók $24^1/_2$, Łąki obszerne, Zabudowania w większej części murowane w dobrym stanie, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nr 2766c przy ulicy Obożnej, wchód po kilku stopniach, z sieni na lewo na dole, w mieszkaniu W. Kerwińskiego, od godziny 7ej do 10ej rano.

OSTRYGI świeże, i **PIKLINGI** Hamburgskie, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu Win, Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Miodowej pod Nr. 482.

Nieruchomość z Ogrodem, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2438, do sprzedania za rs. 11,000, z których 4050 rs. zostaje przy gruncie. Wiadomość w Cukierni naprzeciw Banku.

KOLUMNY MARMUROWE z Wazonami, dla braku miejsca, są do nabycia w Magazynie Jana *Wernitz*, przy ulicy Senatorskiej Nro 467.

Są **Domy z Ogrodami**, do wynajęcia każdego czasu, w m. Serocku, na traktie szossie Kowieńskim i Białostockim, 35 wiorst od Warszawy, nad rzekami Narew i Bugiem. Obszerniejsza wiadomość w Warszawie, przy ulicy Przyrynek, Nowego-Miasta pod Nr 1885, u P. Limburskiej, lub na miejscu u Właściciela domów W. Bogusławskiego. — Utejże Pani Limburskiej przyjmują się **Roboty** szycia Bielizny, Roboty Krawieckie i inne.

SKŁAD WĘGLI Kamiennych przy ulicy Nowy-Świat N° 1249, 3ci od rogu ul: ŚtoKrzyzkiej, gdzie Sklep Korzenny P. *Schnejder*, na nowo znacznym zapasem **WĘGLI** zaopatrzony został.

U AKUSZERKI pod Nrem 586 przy ulicy Długiej, jest **Mamka**, która sobie życzy miejsca na prowincję; — tamże jest POKOIK dogodny, ciepły, bez żadnych cugów, z oddzielnym wchodem, dla Osoby spodziewającej się słabości, bardzo dogodny, a to w każdym czasie.

Doświadczenia przekonywały, że moje **Drożdże** suche, które ja z zagranicy sprowadzam, od kilku lat uchodzą za najlepsze; dla tego mam honor zawiadomić Osoby interesowane, a mianowicie na prowincji zamieszkałe, aby wcześnie sobie zamówiły u mnie Drożdże na Święta Wielkanocne, w przeciwnym razie, sami sobie winę przypiszą, że na brak wystawione będą. — N. Balbinder, ulica Nalewki Nr 2262, dom P. Wajssa.

Na żądanie spadkobierców, z upoważnienia JW. Prezesa Tryb: z daty 27 Listopada (9 Grudnia) r. z. Nr 10,167, odbywać się będzie we wsi Wola w domu pod Nr 68, przed podpisanym Wójtem Gminy Czyste, w dniu 18/30 Marca r. b., dalsza sprzedaż Ruchomości, po ś. p. Mateuszu Prokulskim, składających się ze starych sprzętów domowych, Garnków miedzianych, i t. p. — *Błędowski.*

POWOZY i KARETY podwójne lub poczwórne, z końmi i liberją, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1249, trzeci dom od rogu ulicy Święto-Krzyzkiej.

DOM masyw murowany, z dwoma Oficynami także murowanemi, piętrowemi, Młynem murowanym deptakiem, którego to młyna ośmioletni kontrakt dzierżawy, expiruje z dniem 1m Lipca r. b., Nr 1082 oznaczony, w którym są trzy Podwórza i Ogródek, w środku Targu Grzybów zwanego, przy ulicy Twardej exystujący, jest z wolnej ręki do sprzedania bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość na gruncie u Właściciela.

Dobra Ziemskie, położone w Gub: Lubelskiej, Okręgu Żelechowskim, mające rozległości dziesiatin 3595 czyli (włók 273), z których Lasu dzies: 1860 (wł: 124), są do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Karola Thieme Mecenasa, pod Nr 497*a* przy ulicy Podwal.

Dulcyja, czyli nowa Tykwa jadalna, przewyższająca w smaku wszelkie Tykwy, Dynie i Banie, o czem W. Sygietyński, sprowadziwszy ten gatunek z Włoch, pisze obszernie w Korespondencie Rolniczym i Gazecie Przemysłowej), sprzedaje się w Składzie Nasion Dra Fr. Betzold, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 471, obok Resursy, poreja po kop: 30.

Ktoby potrzebował ukształconego NAUCZYCIELA, który skończył Uniwersytet, dla wykładania nauk; może się zgłosić po bliższą informację, do Drukarni Kurjera.

Dnia 24 b. m. w przechodzie z ulicy Marszałkowskiej przez Śto-Krzyzką, Mazowiecką, na Saski plac, zgubioną została **Peleryna** od salopy, brązowa, z podszewką jedwabną tegoż koloru. Sumienny Znalazca oddać raczy do Rządcy Gmachów Teatralnych, w Teatrze, za nagrodą rs. 3.

Dnia 24 b. m. wychodząc z Teatru Wielkiego po 10 wieczorem, zgubioną została **Mantyla** czarna, axamitna, szeroką koronką obszyta. Łaskawy Znalazca raczy odnieść za nagrodą, pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej, do Służącego Michała.

Dwie **Nejdyczanki** używane, na resorach, i **KOCZ** w najlepszym stanie, z rekwizytami, są do sprzedania, w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608. Wiadomość w podwórzu, w Warsztacie Kowalskim.

Nowo wynaleziona **MASZYNKA LEBENS WECKER** przez *Baunscheiöth*, znajduje się do użytku publicznego przy ulicy Długiej Nro 590, u Chirurga *Ostrowskiego*.

Jest do sprzedania **SIODŁO** Jeneralskie z Czaprakiem, w Cytadelli, drugi dom na prawo, na dole.

LNU czesanego urządzonego na przędzę 52 pudów, po rs. 6 za pud; **Śliwek** suszonych korcy 4, po rs. 18 za korzec; **Siodło** damskie mało używane, z fabryki Stolzmanna, za rs. 30. Wiadomość przy ulicy Krak:-Przedmieście, na 1m piętrze pod Nr 407, w domu XX. Missjonarzy.

Polecam się jeszcze raz szanownej Publiczności, z pozostałemi dobrze wyuczonemi **Kanarkami** i **Gilami**, które kilka sztuk gwizdają, po cenie zniżonej, z powodu mego wyjazdu, najdalej za dni trzy lub cztery; mieszkam w Hotelu Lipskim pod numerem 10tym.

Folwark Tumieszczyzna, pod m. Piotrków Trybunalski, w Gub: Warszaw: położony, wraz z gospodarskiemi Zabudowaniami, jest od Sgo-Jana r. b., do sprzedaży, lub wydzierżawienia z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu u Właścicielki.

W. Sędzina **Nowowiejska**, i Syn jej Alfons **Nowowiejski**, niech się zgłoszą w osobistym interesie na ulicę Miodową, pod Nr 490 i 491. Wiadomość u Rządcy domu.

KAWJORU świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego, z ostatnich podlodowych połowów, nadszedł ostatni transport do Głównego Składu przy ulicy Senatorskiej w domu WW. Piotrowskich, 3ci sklep od rogu ulicy Miodowej.— B. *Miedwiednikow.*

KAPITALISTA mający chęć ulokowania rs. 15,000 na procent, na 1szy numer hypoteki domu murowanego, przy ulicy pryncypalnej 1go rzędu, wartości rs. 50,000; raczy się zgłosić do P. Lachmana Xięgarza naprzeciw Banku pod Nr 797, który adres wskaże.

Dnia 23go b. m., w przechodzie od Expedycji Kolei Żelaznej na ulicę Senatorską, zgubioną została **SZPILKA** złota do spinania Kapelusza; znalazca raczy oddać do pałacu Hr: Ordynata Zamojskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, w korpusie, pierwsza sień na prawo, na pierwszem piętrze na prawo, gdzie otrzyma nagrody rs. 1.

Potrzebną jest **Guwernantka**, posiadająca języki Polski, Francuzki i Niemiecki. Bliższa wiadomość w domu pod Nr 701 lit: D, przy ulicy Leszno, na 1szem piętrze.

Jest do sprzedania POWÓZ, mało używany, pod Nrem 794 przy ulicy Elektoralnej. Wiadomość o cenie powziąść można u P. Tymieńskiego, tamże mieszkającego.

RESTAURACJA, przy jednej z ulic pryncypalnych w *Warszawie* istniejąca, jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 557, u Rządcy Domu.

Jest do sprzedania czysty **Żwir Wiślany**. Wiadomość na rogu ulic Obożnej i Browarnej, w domu W. Grabowskiej pod Nr. 2794.

Suknia materjalna w kraty, zupełnie nowa, i **Szubka** axamitna morderowa obszyta pluszem, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1298 lit: A, w domu Strömmera. Widzieć je można codzień, od godziny 11ej rano do 4ej po południu.

Są do sprzedania z wolnej ręki, za cenę przystępną, w domu Nr 2256 przy ulicy Nalewki, a mianowicie: **Szafa** jesionowa duża, rozbierana; SPIŻARNIA sosnowa z półkami i sześciorna szufladami, rozbierana; SZAFKA jesionowa o 4ch szybach, na Bibliotekę; SOFKA jesionowa z materacem i inne drobne sprzęty, za gotowe pieniądze. Wiadomość u Stróża lub na miejscu, z bramy na lewo na dole, gdzie szklanne drzwi.

Dachówki hollenderki 8,000 sztuk, lub wiele się zdejmie z oficyny domu Nr 163 przy ulicy Nomomiejskiej, Gdańską Piwnicą zwanego, do sprzedania. Wiadomość o takowej u Właściciela.

DOBRA Budziska z przyległościami w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim położone, sprzedane zostaną w drodze działów, wraz z Inwentarzami żywemi i martwemi, przed Delegowanym Assessorem Trybunału W. Polaskim, na Audyencji Tryb: Cywil: w Warszawie w Wydziale I, w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 6ej z południa. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 37,612 k. 20. Warunki przedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Tryb: Cywil: w Warszawie w Wydziale I; oraz u Augusta Trzetrzewińskiego Adwokata w Warszawie pod Nr 471 lit: E, przy ulicy Rymarskiej zamieszkałego.

UCZEŃ do KANTORU jest potrzebny, posiadający języki Niemiecki i Polski, ukończywszy cztery klassy. Bliższa wiadomość w Kantorze Browaru J. G. Schaefer et Comp: pod Nr 1108, ulica Krochmalna.

Dobra Ziemskie rozmaitej wielkości, są do sprzedania. Informacją powziąść można o rozległości i cenie tychże, każdodziennie od godziny 12ej do 4ej po południu, przy ulicy Podwal Nr 527, na 2m piętrze od frontu, drzwi na lewo.

100 PŁUGÓW *Amerykańskich*, z fabryki P. *Otto*, są do sprzedania po cenie zniżonej, w hotelu Berlińskim w *Kaliszu*, pod Nr 101, 102, 103; tamże bezpłatnie dostać można *Spisów nasion* i *flanców* na r. 1857, P. J. G. *Booth et Comp: Nachfolger* w *Hamburgu*, P. Henryka *Metta* w *Quedlinburgu*, P. *Traugott Jacob Sejdel* w *Dreznie*, P. *Juljusza Rudlika* w *Gdańsku*, P. *Ernesta Benosy* w *Erfurcie*, P. *Adolf Tops* w *Erfurcie*, P. *Platz et Sohn* w *Erfurcie*, P. G. A. *Hage* w *Erfurcie*, i wielu innych zagranicznych, gdzie przyjmują się wszelkie obstalunki.

W DOBRACH Jadowskich i Ręczajskich, Powiecie Stanisławowskim, tudzież w dobrach Kołodziązkich Powiecie Siedleckim położonych, od 1go Lipca r. b. są do wydzierżawienia na rok jeden KARCZMY, SZYNKI i KUŹNIE w różnych wsiach, koloniach i mieście Jadowie; MOSTOWE na rzece Liwcu pod Zawiszynem; PACHT KRÓW w folwarkach: Jadowie, Kołodziążu, Morzyczynie i Brzuzy; RYBOŁÓWSTWO na rzekach pod Skuszewem, Liwcu i Osownicy;— Różne LOKALE i PIEKARNIA w Jadowie, i Drożdże z Browaru Kołodziązkiego. — Licytacja na wydzierżawienie Karczem i Kuźni w dobrach Ręczajskich, odbędzie się we wsi Ręczaje o wiorst 21 od Warszawy oddalonej, w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r. b.; zaś na wydzierżawienie wszystkich innych przedmiotów, w Zarządzie Dóbr w mieście Jadowie, to jest na Szynki i Kuźnie w dniu 22 i 23 Marca (3 i 4 Kwietnia) r. b., a na inne dzierżawy w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) t. r. Mający chęć ubiegania się o pomienione dzierżawy, winni się zaopatrzyć w stosowne vadia i kwalifikacje. O warunkach dzierżawnych, powziąść mogą w każdym czasie wiadomość w Zarządzie Dóbr.

Ogłaszam, iż na mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw: w Warszawie z d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. N. 1985, a na żądanie Józefa Wańskiego, sprzedane będą przez licytację, d. 20 Marca (1 Kwietnia) t. r. od godz: 10 z rana, w Włocławku przy ulicy Nowej pod Nr 232, na 1m piętrze, Ruchomości pozostałe po Siostrze jego Joannie z Wańskich Sowińskiej, Ochmistrzyni Pensji Wyższej Żeńskiej, jako to: Bieliznę, Odzież, Pościel, Meble, Sprzęty pokojowe i domowe, Porządki gospodarskie, Naczynia kuchenne, Fajans, Szkło, i inne.— Włocławek d. 2/14 Marca 1857 r. Wawrz: *Janczewski*, Rejent.

Koniczyna czerwona nasienna, z zbioru tegorocznego, korzec po rs. 39, w dobrach Czyszków pół wiorsty od stacji pocztowej Garwolin, korcy 10 razem lub częściowo do sprzedania. Żądana ilość może być dostawiona do Warszawy, za zgłoszeniem się listownym do Dziedzica dóbr Czyszków przez Garwolin. Próbka Koniczyny złożona w Drukarni Kurjera.

LOKALE:— Mający się pięknie odnowić, składający się z 7miu lub 8miu Pokoi z Balkonem, na 1szem piętrze od ulic Śto-Krzyzkiej i Bagno pod Nr 1244 *b* i 1412, z Stajnią i Wozownią lub bez tych; tudzież na 2m piętrze, 4ry Pokoje i Kuchnia, z wszelkiemi wygodami, od 1go Kwietnia 1857 r., są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u Rządcy domów, **Welta**.

Nagrody Rs. 10.— Dnia 23 b. m. wybiegł z pod Nru 773, przy ulicy Chłodnej, **Piesek** z wyżełków angielskich. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod powyższy Nr, do Stróża domu, za powyższą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 2.
TEATR WIELKI. Dziś, *Marta*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Próba strzału*.— *Żona która zwodzi Męża*.— *Odludki*.

CUKIERNIA R. WIŚNOWSKIEGO,
w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr 653/4.
Jak corocznie, tak i przez cały ciąg obecnego Wielkiego Postu, wypieka znane z swego wybornego smaku i dobroci **JAJECZNIKI**, przy kawie i herbacie z przyjemnością używane, których codziennie świeżych po kop: 7½, 15 i 30 sztukę, dostać można.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 14 (26) Marca 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.